

PODBESKIDZKIE MIASTA I GMINY O NISKICH DOCHODACH MOGĄ LICZYĆ NA POMOC

Powiaty obradowały nad budżetem

FRYDEK, MISTEK, KARWINA (sch) - Uchwalenie budżetów powiatowych na rok bieżący zdominowało obrady karwińskiego oraz frydecko-mistecznego Zgromadzenia Powiatowego.

W posiedzeniach, które odbyły się w czwartek we Frydku-Mistku, w piątek natomiast w Karwinie, wzięli udział przedstawiciele miast i gmin poszczególnych powiatów na czele z naczelnikami urzędów powiatowych - frydecko-mistecznego Jihim Kajzarem oraz karwińskiego Karolem Sivkiem.

Według rzecznika prasowego frydecko-mistecznego Urzędu Powiatowego Jihima Schnircha, powiat w roku bieżącym korzystać będzie z terytorialnej dotacji wyrównawczej w wysokości 77,3 mln koron. „Urząd zawniósł 43,4 mln z dotacji przeznaczonych na dofinansowanie miast i gmin, których dochody podatkowe nie osiągną średniej powiatowej. W realizacji tego 70 miast i gmin powiatu będzie miało identyczny dochód podatkowy. W granicach średniej miast nie tylko sześć miast i gmin, z tego dwa z Podbeskidzia - Trzyniec

i Ropica” - podał J. Schnirch. Pozostała część dotacji wyrównawczej przeznaczona zostanie na konkretne cele - na pokrycie strat domów emerytów, stany awaryjne szkół podstawowych, wyposażenie techniczne jednostek ochotniczych straży pożarnych oraz dokonanie budowy systemu alarmowego.

Tymczasem wyłacznie pod kątem podziału między miasta i gminy dotacji ustawowo zagwarantowanych (chodzi m.in. o dotacje dla zakładów opieki społecznej oraz nieinwestycyjnej dotacje celowe na zasiłki socjalne, szkolnicze) został uchwalony budżet powiatu karwińskiego. Jak zauważył bowiem naczelnik karwińskiego Urzędu Powiatowego, Karol Siviek, w odróżnieniu od powiatu frydecko-mistecznego nie przysługują Karwinie terytorialna dotacja wyrównawcza.



▲ Oczepiny „młoduchy” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Zebrzydowicach. ♦ „Dziolchy i syny z kolonij” z PSP w Karwinie-Nowym Mieście prezentują folklor dołański.

Fot. FRANCISZEK BALON

II WIECZÓR REGIONALNY PONAD GRANICAMI

»Wiesieli« po cieszyńsku

ZEBRZYDOWICE (sch) - W goście weselnych zamienili się w ub. czwartek w sali Zespołu Szkół w Zebrzydowicach miłośnicy Ziemi Cieszyńskiej z obydwu stron granicy.

Uczniowie szkoły-gospodara przedstawił zebranie publiczności - podróży której nie zabrakło zarówno przedstawicieli miejscowych władz lokalnych oraz odrodzów kultury, jak i gości z zaprzyjaźnionej PSP w Karwinie-Nowym Mieście oraz członka ZG PZKO Józefa Wierzonina - ceremonie wesela cieszyńskiego. Zdominowały zatem obchody i wzięły udział wespole II Wieczoru Regionalnego, imprezy - jak zauważyła na wstępie dyrektor zebrzydowickiej podstawówki, Czesława Haczek - będącej spotkaniem pokoleń, które „na celu podtrzymać kulturę naszych przodków, ocalić od zapomnienia to, co minęło, przybliżyć tradycje i zwyczaje Ziemi Cieszyńskiej”.

Rozpoczęli zebrzydowiccy młodzi wykonawcy od „Płyniesz, Olzo” Jana Kubisza, by wkrótce pokazać „cieszyń-

ski wiesieli z wszystkim tym, co ku ty mu patrzy” - od zaręczyn, przez przyjazd „synicha” do „młoduchy” i wspaniałe potęgowanie w domu szeptym, aż po zabawy weselne. Jak na prawdziwe wesela przyszło, nie zabrakło też bogato zastawionego stołu oraz „wiesielowych koloczów” dla zebranych na sali publiczności.

Folklor dołański z rejonu od Bogumina po Karwinę przedstawił w drugiej części wieczoru „Dziolchy i syny z kolonij” z nowomiejskiej podstawówki. Zespołowi pod kierunkiem nauczyciela Bronisława Bednarza przygrywała kapela „Skotniczyk”, konferansjer „po naszymu” prowadziła dyrektor szkoły Jadwiga Palowska. Oficjalną część spotkania zakończył występ chóru mieszanego „Echo” z Zebrzydowic.



AUTOREM WYSTAWY JEST JAN KORZENNY

Łomna Górna stuletnia

ŁOMNA GÓRNA (kor) - Mieszkańcy Łomnej Górnego obchodzą w tym roku nie tylko rocznicę - mija właśnie 100 lat od chwili podziału ówczesnej Łomnej na dwie samodzielne gminy - Łomną Górą i Dolną. Uroczyste obchody jubileuszu usamodzielnienia się Łomnej Górnego odbędą się w niedzielę 7 maja, „w dzień odpustowy, na Podwyższeniu św. Krzyża” - poinformował „GL” doc. Jan Korzenny, który przygotowuje też okazji jubileuszową wystawę (notabene - wczoraj pan Korzenny obchodził jubileusz 75. urodziny!).

„Rozpoczną się uroczystości od mszy świętej w kościele katolickim, podczas której dojdzie do poświęcenia sztandaru gminy” - powiedział redaktor J. Korzenny. „Po mszy udamy się pod budynek dawnej, nie istniejącej już polskiej szkoły, gdzie dojdzie do uroczystego odświeżenia tablicy pamiątkowej (doдам, że to właśnie pierwszy kierownik szkoły, Franciszek Rzechaczek, który urodził tu w latach 1883-1917, bardzo się zasłużył o usamodzielnienie się Łomnej Górnego). Zakończyć zaś obchody jubileuszowe wernisaż przygotowywanej przez mnie w tymże budytku wystawy”.

Wystawa potrwa kilka tygodni, a będzie na niej można podziwiać - jak zapewnił nas doc. Korzenny - najcenniejsze dokumenty, zdjęcia i materiały historyczne dotyczące przede wszystkim dziejów osadnictwa w Łomnej Górnego, znalezione odpowiedzi na pytanie, czy dolne rzeki Łomnej rzeczywiście zasiedlały pasterze wołoscy, przejrzyć stare kroniki... „Myślę, że znajdzie tu coś ciekawego nawet najbardziej wymagający miłośnik historii” - powiedział Jan Korzenny, który jest nie tylko autorem scenariusza wystawy, przygotowywanej wspólnie z górnolomniankim Urzędem Gminnym, ale zebrał też wszystkie materiały w archiwach w Opawie, Karwinie i Cieszynie.



▲ Na zdjęciu od lewej: ks. Franciszek Kufa, wikariusz generalny diecezji ostrawsko-opawskiej Kościoła rzymskokatolickiego, ks. Wiesław Szpak, pastor Kościoła Luterańskiego-Ewangelickiego A.W. oraz ks. senior Bogusław Kokotek ze Świątyni Kościoła Ewangelickiego A.W. podczas czwartkowego spotkania w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

KSIEŻA W KONSULACIE GENERALNYM RP

Wielkopostnie i ekumeniczne

OSTRAWA (mro) - Na wielkopostne spotkanie przybyli w ub. czwartek do Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie przedstawiciele Kościołów działających na Zachodzie - rzymskokatolickiego, ewangelickiego, braterskiego, luterańskiego-ewangelickiego A.W. oraz Świątyni Kościoła Ewangelickiego A.W.

Konsul generalny RP Marek Maszulin w imieniu korpusu dyplomatycz-

nego ostrawskiej placówki przywitał gości i złożył im świąteczne życzenia. W imieniu zaproszonych podziękował za gościnę ks. senior Bogusław Kokotek. Po części oficjalnej rozpoczęto nieformalną dyskusję m.in. o tym, jakie znaczenie ma u schyłku XX wieku post, oraz o tym, co różni liturgie i tradycje wielkanocną rzymskokatolicką i ewangelicką.



— Mnie już nie marwi, że coś droższe, bo mąż nie dostaje wypłaty.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

MŁODY TRZYŃCZANIN JANEK PIETER LUBI NIE TYLKO MUZYKĘ LUDOWĄ

Jan Pieter, młody śpiewak z siódmej klasy trzynieckiej 2. PSP, był w wtorek jedynym chłopcem (a więc rodzynkiem...), który w towarzyskiej 14 dziesięcym z całego powiatu frydecko-mistecznego zaśpiewał w pierwszej części koncertu galowego powiatowych eliminacji konkursu młodych śpiewaków ludowych „Luteńka” w kinie Pieta Bezuřca we Frydku-Mistku. Jego występ, podczas którego zaśpiewał z kapelą cymbalowa „Ostravica” dwie piosenki - bieskidzką „Za naszą stodołą” oraz mazowiecką „A jak śpiewać” - tak się podobal publiczności, że nagrodzila go największymi brawami... Przekonał zresztą Janek także jury, które przyzna-

ło mu już wcześniej w finale eliminacji obwodowych konkursu w Trzynie pierwsze miejsce... „Janek ma ogromny talent, ale poziom szersze - nie miał z początku

zajął 2. miejsce, podobnie jak i podczas pezetkaowskiego Festiwalu Piosenek Dziecięcej, a największymi sukcesami sukcesem było zdobycie pierwszego miejsca podczas 1. edycji festiwalu

Na »Luteńce« był rodzynkiem

szczęścia” - mówi nauczyciel wychowania muzycznego trzynieckiej 2. PSP oraz szef chóru, w którym śpiewa także J. Pieter, Kazimierz Cieślak. „Zawsze był jakby w cieniu tych, którzy ucą się śpiewu w szkołach muzycznych. Dopiero przed rokimi szczęście zaczęło mu sprzyjać. W eliminacjach »Luteńki«

„Do-re-mi-fa”, zorganizowanego przez trzyniecki Urząd Miejski. Dzięki tym sukcesom Janek uwierzył w siebie, no i w tym roku zajął już na »Luteńce« pierwsze...”

Zdaniem K. Cieślaka, jeżeli chodzi o zabranianie i rozpraszanie głosu, Janek Pieter ma wprost unikalne warunki gło-

sowe. „Podczas wtorkowego koncertu galowego jedna z pracownic frydecko-mistecznego Urzędu Szkolnego powiedziała nawet otwarcie, że gdyby Janek mieszkał w Poznaniu, na pewno śpiewałby w sławnych »Poznańskich Słowakach...» - dodał K. Cieślak.

Janek powiedział „GL”, że śpiewa od dziecka. Pochodził z rodziny o wielkich tradycjach muzycznych. Jego tata świetnie gra na trąbce, mama na fortepianie - oboje byli członkami czeszczyńskiego zespołu „Akord”, a tata gra obecnie w zespole „Jas”, którego członkami są muzycy z całej RC.

► Ciąg dalszy na str. 2

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Prosto do więzienia

Neapolitańska policja była ostatnim, nieproroczym gościem spotkania na szczyście neapolitańskiej mafii - camory. Większość uczestników szczytu przeniosła się z luksusowej willi pod Neapolem wprost do więzienia. Policjanci zatrzymali 13 z 30 osób biorących udział w spotkaniu.

Zatrzymani to osoby z najwyższego szczebla tej mafijnej organizacji. Aresztowano między innymi Ciccio Malardo, uznawanego za jednego z przywódców camory. Także dwaj inni zatrzymani: Patrizio Bossi i Felisimo Mallardo byli na liście 30 najbardziej poszukiwanych i niebezpiecznych włókłach przestępców.

Policja od dłuższego czasu tropiła Malardo i obserwowaną większą rezydencję pod Neapolem, położoną między miejscowościami Qualiano i Ogligiano. W piątek policjanci zauważyli ruch w rezydencji i okrążyli ją. Chyba sami nie przypuszczali, że uida im się trafić akurat na spotkanie przywódców camory.

Rekopis za 7 mln funtów

XVI-wieczny manuskrypt z okresu indyjskiej dynastii Wielkich Mogolów został sprzedany na aukcji w galerii Sotheby's w Londynie za 1,1 miliona funtów, czyli 1,7 mln dolarów. Manuskrypt zawiera wiersze perskiego poety Hafiza i 873 ilustracje wyobrażające ptaki żyjące w Indiach. Zdaniem ekspertów, sporządzone go w 1587 roku dla władcy Indii, Akbara.

Przed licytacją wartość manuskryptu szacowano tylko na 180 do 220 tysięcy funtów, a sprzedano za najwyższą cenę, jaką kiedykolwiek zapłacono za wschodni rękopis. Był to najwyżej wyceniony przedmiot na aukcji zabytków sztuki islamu, której bilans sięży 7 milionów funtów, czyli 11,2 miliona dolarów.

Daleko, hen, daleko...

Astronomowie odkryli najodleglejszy obiekt we Wszechświecie - kwazar oddalony od nas o niewiarygodny dystans 26 mld lat świetlnych. Naukowcy pracujący dla Sloan Digital Sky Survey w USA podali, że obiekt ten został prawdopodobnie wytworzony na wschodniej stronie w czasie, gdy Wszechświat nie był jeszcze więcej niż miliard lat.

Obiekt przyjmuje się, że Wszechświat liczy sobie około 14 miliardów lat i nieustannie rozszerza się, od chwili Wielkiego Wybuchu, stanowiącego jego teoretyczny początek.

Kwazary to niezwykle jasne, choć bardzo małe obiekty towarzyszące „czarnym dziurom” i czerpiące energię z procesu wysłania obrotowych ilości materii, przez „czarne dziury”, mające masę miliardy razy większą niż nasze Słońce.

Michael Turner, rzecznicznik Sloan Digital Sky Survey w Uniwersytecie Chicagowskim powiedział, że uwzględniając wiek kwazara i tempo rozszerzania się Wszechświata można obliczyć, że nowo odkryty obiekt oddalony jest w chwili obecnej o 26 mld lat świetlnych, choć wcześniej prawdopodobnie znajdował się bliżej naszej części Kosmosu.

„Gdy emitował on światło, znajdował się jedynie o ok. 4 mld lat świetlnych od obszaru Wszechświata, na którym Ziemia znajduje się w końcu” - powiedział.

Rok świetny to odległość, jaką światło pokonuje w ciągu roku, równa ok. 10 bilionom kilometrów.

Viagra dla... pand

Chińskim pandom podaje się viagre, osławiony lek na impotencję dla mężczyzn - donosi dziennik „Wen Hui Dai-ly” z Szanghaju. Celem jest zwiększenie populacji pand, których na całym świecie zostało tylko około tysiąca. „Samiec pandy jest w stanie wytrwać w stosunku płciowym jednorazowo tylko przez 30 sekund, w związku z tym samica na zapłodnienie samicy są niewielkie. Dzięki viagrze, ten czas może ulec wydłużeniu do ok. 20 minut” - napisała gazeta.

Zhang Heming, kierownik ośrodka pand w prowincji Syczuan, nie jest jedynym panem, czy viagra pomoże pandom. „W połowie lat 90. podawaliśmy im chiński lek na stymulację popędu płciowego. W rezultacie pandy stały się agresywne i zaczęły atakować samice. Musieliśmy zakończyć eksperyment. Prawdziwy problem polega na tym, że wiele pand nie potrafi łączyc się w pary” - powiedział Zhang.



SPOTKANIE Z PRACODAWCĄ Dni Kariery

KARWINA (wak) - Jedną z form pracy Stowarzyszenia Studentów AISEK przy Wydziale Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie jest organizowanie „Dni Kariery”, czyli giełd pracy, umożliwiających studentom i absolwentom nawiązanie bezpośredniego kontaktu z przyszłym pracodawcą.

Na najbliższej giełdzie, która odbędzie się w środę 18 bm., oferty pracy i praktyk dla studentów i absolwentów uczelni przedstawi trzynieka firma „Walmark”. „Zrezygnowaliśmy ze spotkań, w których uczestniczą przedstawiciele kilku lub kilkadziesiąt firm czy zakładów, jakie organizuje się. Wyższa Szkoła Górnicza w Ostrawie. To duża impreza, duży tłok, studenci gubią się w tłumie” - powiedział „GL” Michał Kramář ze Stowarzyszenia „Studentów”. „Postanowiliśmy, że nasze giełdy będziemy organizować częściej, za to konkretną, wcześniej wytypowaną firmę”.

Następna giełda, z przedstawicielami zagranicznych firm Procter & Gamble, odbędzie się w połowie maja br. ■ **JUTRO NA ANTENIE**

Polskie Radio Katowice na fali ultrakrótkich UKF/VKV II transmituje w Niedziele Palmową 16 bm. o godz. 8.30 świąteczne nabożeństwo z Kościoła ewangelickiego w Mikołowie. (J.H.)

Zapraszamy wystawców i sprzedawców na 9. Czeskocieszyńskie Targi Wystawowe i Handlowe DACH - DOM - OGRÓD w dniach 3. 5., 6. 5. 2000 w Ośrodku Kulturalno-Społecznym „Strzeżnica” w Czeskim Cieszynie. Organizator: IK-INTERKOM, agencja przytułna dla wystawiennictwa. Strelieční 1, 737 01 Český Tešín, Po. Box 71 Kontakt z wystawcami: nr tel.: 0602-816 156 (non-stop), 0603 305 439 nr tel. fax: 06591713 042, 712 695.



Zapoznajcie się z wozem, który zapewni waszym dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Skoda Felicia Family i Felicia Family Combil W wyposażeniu podstawowym proponuje poduszki powietrzne kierowcy, kieszenie w bagażniku, centralny zamek ze zdalnym sterowaniem i alarmem, autoradio i inne praktyczne dodatki. Dodatkowo ocenicie jeszcze gwarancję mobilności

AUTOSERVIS CZUDEK www.skoda-auto.cz

JUBILEUSZ HARCERSTWA POLSKIEGO W RC Ogniska na Kikuli

CZ. CIESZYN (mro) - Rada Naczelna Harcerstwa Polskiego w RC dopracowała w czwartek szczegóły programu Złota 10-lecia HPC, który będzie biegł w dniach 19 - 21 maja br. w ośrodku harcerskim „Kikula” w Łonem. Komendantem Złoty został pfm. Krzysztof Mitura, obok niego pfm. Tomasz Pala, a kwatermistrzem pfm. Tomasz Paseka.

publikacja podsumowująca działalność polskich harcerzy na Zaoziżu. Powstał działah d. naczelnik Alicja Berka. Opracowania podjęli się Józef Szymczek i Bohdan Prymus. Bogato ilustrowana książka porusza najistotniejsze momenty historii polskiego harcerstwa w regionie od Bogumina po Jabłonkę” - dodała.

Kulminacją jubileuszu będzie 20 maja uroczysty apel i ognisko 10-lecia. Do udziału w obchodach zaproszeni zostali polscy harcerze z Wielkiej Brytanii, Litwy oraz Polski.

PO ŚWIĘTACH RADNI SPOTKAJĄ SIĘ Z WYBORCAMI Oszczędności na kanalizacji

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - W Ligotce Kameralnej panuje już przedświąteczna atmosfera. Do niedzieli można bowiem w miejscowej szkole podstawowej zwiedzać wystawę, która z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych przygotowali uczniowie oraz działacze przy szkole kilka ceramiczne.

Nie tylko jednak przygotowaniami do świąt żyje w tych dniach gmina. Szukają się bowiem członkowie przedsiębiorstwa gminnego ostro do spotkania ze swoimi wyborcami. Przebiegnie ono tuż po świętach, a poświęcone będzie głównie analizie gospodarczych gminy w roku ubiegłym oraz przedsięwzięciom, których właścicielem jest gmina - kregielni, kawiarni oraz sauna. Poza tym radni przedstawiają wyborcom plany na rok bieżący.

„Gospodarowaliśmy chyba nieźle, skoro udało nam się część środków zaoszczędzić. Dzięki temu będziemy mogli sobie pozwolić na budowę nowej sieci kanalizacyjnej, a to jest dla nas bardzo ważna inwestycja” - powiedział redakcji „GL” starosta Stanisław Cmiel.

Bydź Cup 2000 Turniej w siatkówkę Bydź Cup 2000, pierwszy z tegorocznych otwartych pucharów SAJ-osob, odbędzie się w sobotę 22 bm. w sali gimnastycznej Technikum Rolniczego w Cz. Cieszynie (wejście do sali oraz wjazd do arealu technikum z ul. Ostrawskiej). Prezentacja drużyn do godz. 8.30, startowe 20 koron od osoby. Uwaga: W sali gimnastycznej bezwarunkowo obowiązują obuwie sportowe! (A. Ł.)

Życzenia przyjmują: 15 kwietnia (sobota) - Anastazja, Ludwina, Olimpia, Wacława, Bazyli, Cezary, Leonid, Modest, Wacław, Wiktorij, Wszegnie, Bernadetta, Julia, Ksenia, Renata, Benedykt, Cecyljan, Erwin, Urban, Klara, Innocenty, Jakub, Patrycy, Robert, Rudolf; 16 kwietnia (niedziela) - Apollonia, Bogusława, Flawiusz, Gocisław; 17 kwietnia (poniedziałek) - Emma, Adolf, Leon, Pafnacy, Tymon, Włodzimierz; 18 kwietnia (wtorek) - Agnieszka, Amalia, Berenika, Czesław, Marian, Szymon, Teodor; 19 kwietnia (środa) - Zelmira, Anzelim, Bartosz, Feliks, Konrad, Zelisław.

Horoskop dla urodzonych między 15. - 21. 4. Osoby urodzone w tych dniach bardzo dbają o swój wygląd i kondycję. Są trochę egoistami, estetai, chcieliby urządzić sobie życie jak najwygodniej. Prowadzą życie rozsądne, zdyscyplinowane, ale drzemają w nim różne pragnienia: ciepła i uczuciowego partnera, poklasku, podziwu, sławy. W miłości chcieliby przeżyć coś ponad banal, ale rzadko są w uczuciach szczęśliwi i częściej bywają same kochane niż odwzajemniają uczucia.

W tym tygodniu Wchodzisz w bardzo sprzyjający okres. Już od poniedziałku poczujesz przypływ energii i odwagi w pokonywaniu trudności. Zapanuj nad sytuacją i do końca tygodnia nadrobisz zaległości. Starczy ci też sił na zrobienie świątecznych zakupów i potargach. W rodzinie atmosfera wspaniała, w sercu prawdziwa wiosna. (NewPress)

PIĘKNY OGRÓD - BEZ MOTYKI I GRABI? Piękny, zadbane ogród to wizytówka pana domu, świadectwo jego zaopiekowania do rzeczy zielonych, kwitnących i estetycznych. Piękny, zadbane ogród niekoniecznie jest dzisiaj wyrazem pracowitości i dobrego smaku troskliwego amatora motyki i grabi; coraz częściej jest on symbolem zamożności i pozycji społecznej właściciela. Wreszcie, piękny i zadbane ogród to również w naszych miastach i wioskach dowód na to, że ogrodnicy coraz bardziej powszechnie, coś, czego na taką skalę jak obecnie - co potwierdza również nasz rozmówca, inżynier ogrodnictwa Lech Rzeszut z Orłowej-Lutyny - jeszcze kilkadziesiąt czy nawet kilkanaście lat temu nie było...

To prawda, jakby rozjechać się dokładnie po okolicznych wioskach i miastach, można stwierdzić, że obecnie naszych ogrodów nieco się zmniejszyło. Ubiko kiczowatych ogrodów z kwiatostanami i klombami kwiatów wyprzedzających z opoń samochodowych. Smęciły też ogrody na nieregularnych kształtach. Ludzie nie mieli kiedyś takiego rozczarowania jak teraz, gdy pod inspirację mogą wyjechać chociażby z innymi zakątkami naszego kraju, np. z regionem Czech południowych czy południowych, z pominięciem oczywiście praktycznych dziedzin rządowych, nasze ogrody wypadają o wiele lepiej. W tych regionach na przykład nadal główne miejsce zajmują w ogrodach warzywa i owoce, a rośliny ozdobne traktowane są tylko marginalnie.

Różnica są też w technologiach, technika ogrodnicza jest dzisiaj na innym poziomie. Jeszcze w 1987 roku nie sposób było zdobyć starszych drzew, dzisiaj bez problemu wysadzamy drzewa, które mogą liczyć sobie na wiek powyżej 10 lat. Dzięki temu ogród od samego początku wygląda bardziej zaplanowany, a właściciel nie musi czekać kilkanaście lat, zanim drzewa osiągną satysfakcjonującą go wysokość. Dotychczas też na obecnym rynku ogrodniczym niemal każdą roślinę, jaką sobie życzymy”.

W tym roku miałyby się też zakończyć jeden z kolejnych etapów gazyfikacji gminy. Gazociąg powinien dotrzeć z osady Roztoki do domów na działkach panów Papieża i Raski w następną do niego podłączoną w tym 4 domy rodzinne. „Jeżeli jednak w wypadku budowy nowej sieci kanalizacyjnej możemy liczyć także na pomoc państwa, koszty gazyfikacji mogą pokryć w całości ze swojego budżetu” - dodał S. Cmiel.

Właściciel częściami miał problem, bo na przykład wielu ludzi chce mieć w ogrodzie rośliny egzotyczne. Czasami nawet przywożą je z sobą z urlopu, po czym są gwałtownie rozczarowani, gdy rośliny wspaniale prezentują się w ogrodach południowej Francji w ich ogrodzie nie, tylko marzenie. Pytają wówczas o radę, co zrobić, żeby przywiezione rośliny przetrwały. Roslin egzotycznych czy w ogóle roślin z innych klimatycznych regionów prosto nie sprawać. Ponadto również ze względów estetycznych nie każda roślina nadaje się do każdego ogrodu. Ogród musi być harmonijny z najbliższą okolicą. Co innego nadaje się do ogrodu pod lasem, a co innego do ogrodu w miejskiej dzielnicy domków jednorodzinnych.

Na »Luteńce« był rodzynkiem

Obje rodzice bardzo się cieszą z miłych sukcesów, a mama myśli nawet, by zgłosić mnie do konkursu TV Nova »Rozjedź pro hvedy». Ja o bicie poważnie o tym jeszcze nie myślałem, ale jeżeli mama nie zgłosi, to na pewno pojade” - stwierdził Janek. Na razie Janek Pieter śpiewa przez wszystkich piosenkę ludową. Z nimi reprezentuje szkołę nie tylko w konkursach, ale i podczas zebrań MK PZKO w Trzyczynie-Tarasie, którego członkiem jest rodzic. „Zdradził nam jednak, a najbardziej lubi ostrą muzykę rockową, a szczególnie rafyfonowy go angażuje zespół »Petra«”. „Być może w tym właśnie kierunku pójdę w przyszłości. Chciałbym nawet założyć swoją grupę. Ale to są na razie tylko marzenia” - dodał J. Pieter.

„Założenie ogrodu kosztuje jednak sporo zachodu - wysiłku, prac

NA DEKORACJE Z OPON SAMOCHODOWYCH NIE MA MIEJSCA W NOWOCZESNYM OGRODZIE



Piękny, zadbane ogród to wizytówka pana domu, świadectwo jego zaopiekowania do rzeczy zielonych, kwitnących i estetycznych.

„Dzisiaj już brak czasu czy pewna niedyspozycja fizyczna w zasadzie nie stanowią przeszkody po temu, by mieć zadbane czy wręcz wymyślne ogrody. Coraz bardziej powszechnym rozwiązaniem stają się bowiem tzw. ogrody na klucz, których zarówno zaprojektowanie, realizację, jak i utrzymanie można zlecić fachowcom. Na systematyczną pomoc fachowca zdają się ponadto ogrody w właścicieli ogrodów, którzy również nie lubią w nim pracować, nawet w sytuacji, że starzeją im na to czasu. Jednak nie każdemu klientowi łatwo dogodzić. Najlepiej pracuje się z osobą, która wie, czego chce, i ma własne wyobrażenia o tym, jak jej przyszyły ogród powinien wyglądać. Włącza się do przygotowania projektu, w trakcie wysadzenia roślin współpracuje z ogrodnikami. Dzięki temu poznaje na własnej skórze, ile taka praca wymaga wysiłku. Dzięki współpracy z właścicielem nie rzadko można utrzymać się nieprzepracowanej sytuacji, gdy klient nagle - po upływie niepełnego roku - zmienia zdanie i w miejscu, gdzie dotąd rosły przepięknie iglaki, zaczyna sobie basen...”

„Odnoszę wówczas wrażenie, że nasza wcześniejsza praca po prostu obróciła się w śmiech...”

„Zwyczajny śmiertelnik” - zazwyczaj nie stać jednak na to, by zlecić się wyłącznie na pomoc fachowca, a też - zalanemu nie - zawsze starca czasu, by co tydzień „bawić się” w wyrzynaniu chwastów... Proszę nam zdradzić, jak zrobić własnymi siłami taki ogród, którego utrzymanie nie będzie kosztowało zbyt wiele wysiłku i mrowczej pracy.

„Rozpocząć należy oczywiście od projektu. Musimy wiedzieć, co w której części ogrodu ma się znajdować. Gdzie będzie miejsce na wypoczynek, altankę, gdzie posadzimy drzewa, gdzie - o ile chcemy z ogrodu mieć również jakiś materiałowy ogród - będzie grzązka warzywa czy drzewka owocowe. Następnie wyrównujemy teren i zakładamy trawnik. Przed założeniem trawnika warto jeszcze pomyśleć o odchwastowaniu ziemi. Polecam całą

W obronie praw obywatela

W karwińskim Miejskim Ośrodku Informacyjnym działa od ubiegłego tygodnia drugie - punkt informacyjny Rady Europejskiej. W związku z tym, że w naszym narodowościami zróżnicowanym regionie chętni o pierwszą tego typu placówkę, poprosiliśmy jej inicjatora, szefa Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności Publicznej »Koguzystenia“, Stanisława Gawlika, o sdradzenie czytelnikowi, co jest celami tego przedsięwzięcia.

W karwińskim punkcie informacyjnym Rady Europejskiej. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNJK

Z ŻYCIA PZKO

Wyniki szachowych mistrzostw PZKO

W dniu 25 marca w Domu PZKO w Trzyczynie-Kanadzie odbyły się jubileuszowe XXV Mistrzostwa PZKO w Szachach Blyskawicznych oraz Młodzieżowe Mistrzostwa Szachowe. Wzięło w nich udział 18 szachistów z 10 Kół PZKO (Wedryń, Trzyczyna, Kanada, Łyżbic, Taras, Mostów k. Jabłonkowa, Lesznej, Trzanowice, Gnojnika i Cz. Cieszyńska). Mistrzostwa zostały rozegrane tradycyjnie w 3 kategoriach indywidualnych (seniorów, młodzieży i miejscowości) oraz drużynowo. Pierwsze trzy miejsca były honorowane dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Fundatorami nagród byli ZG PZKO, sekcja sportowa oraz MK PZKO Kanada. Głównym arbiterem zawodów był tradycyjnie inż. Edward Schoupal.

Wyniki według kategorii: Kategoria otwarta: 1. Jan Kubik (Wedryń, 8,5 pkt.), 2. Petr Letowanc (Trzyczyna, 7,5 pkt.), 3. Martin Cupek (Trzyczyna, 7,5 pkt.). Kategoria młodzieżowa: 1. Dominik Rytko (Trzanowice, 6 pkt.), 2. Martin Ruman (Cz. Cieszyń, 6 pkt.), 3. Kamil Babula (Trzyczyna, 5 pkt.). Mistrzostwa Kanady: 1. Andrzej Janacek, 2. Samuel Guńka, 3. Daniel Guńka. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Wedryń.

W populudniowej symulancie inż. Edward Schoupal zmierzył się z 17 przeciwnikami, zwyciężając w stosunku 15:1:1. Pokonać go zdołał tylko gimnazjalista Marek Lipowski z Mostów, a remisowa z nim Andrzej Janacek z Kanady.

Rewia wiosenna

W sobotę 1 kwietnia Międzwoje PZKO w Żukowie Dolnym urządziło tradycyjną rewie wiosenną. W programie rewii, której konferansjerką była Henryka Matuła, zaprezentowały się najpierw licznie zgromadzonego publiczności dzieci, z którymi szukę pt. „Śpiączka królawa” wywycizyla niezmordowaninż. Helena Gaora. Później zaś wystąpiła z kilkoma piosenkami ludowymi inż. Zdzisław (przy akompaniowaniu Urszuli Gaury na flecie).

„Niestety to prawda. Najlepiej wybrać albo psa, albo ogrod... Jeżeli jednak ktoś koniecznie chce mieć i jedno, i drugie, radzę wybrać sukczkę, która w odróżnieniu od psa-samca nie będzie miała tendencji do »znakowania« wszelkich napotkanych krzaków, co niestety - w swym rezultacie - prowadzi do ich usychania. Niektóre psy mają natomiast w zwyczaju wycyfać w drózkach. W takim przypadku radzę zwrócić z projektowaniem szcieżek, a chodnik polować tam, gdzie pies zwykle biega. Można też wybrać takie rośliny, które będą odporne na psie »towarzyskie«, albo po prostu wspaniałomyślnie liczyć się ze stratami i od czasu do czasu zniszczone rośliny zamienić na nowa”.

Wzdużną publiczność nagrodziła wykonawcami, rzęsiłymi oklaskami. JAN MATUŁA, Żuków Dolny

NAPIĘCIA SOCJALNE MOGĄ WYWOŁYWAĆ TARCIA NA TLE NARODOWOŚCIOWYM - MÓWI STANISŁAW GAWLIK

Centrum Informacyjnego Rady Europejskiej. Są to ośrodki, do których po informacje czy rada mogą udać się ludzie - »prosto z ulicy“, ludzie, którzy wobec szyskany urzędniczej czy praktyk biurokratycznych czują się bezradni i poszukują sposobów obrony swoich praw, sami nie znają jednak szczegółów kodeksów europejskich, ratyfikowanych przez czeski Parlament. Generalnie rzecz biorąc, mają punkty informacyjne uświadamiać obywateli, czym w ogóle jest

W obronie praw obywatela

W jaki sposób karwiński punkt informacyjny Rady Europejskiej zabezpieczy od strony organizacyjnej i jak długo trwały jego przygotowania? Zaczęło od końca. Dwa tygodnie. Przed trzema tygodniami byłem w Pradze i rozmawiałem na ten temat z kierowniczką Centrum, dr Daną Bekową. Natomiast dwa tygodnie temu uzgodniono otwarcie karwińskiego punktu z dyrektorem Biblioteki Regionalnej, dr Haliną Molin, która za zrzeczeniem jej z celami placówki i zakresem jej działania od razu się zgodziła. Wszystko organizuje zatem Biblioteka Regionalna, ma tu swoich pracowników, wyposażenie, m.in. również internet. Natomiast praskie Centrum Informacyjne Rady Europejskiej będzie przysyłało materiały i dokumenty, będzie w stałym kon-

BEATA SCHÖNWALD

